



Sygn. akt V CK 48/05

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian (przewodniczący, sprawozdawca)*

*SSN Bronisław Czech*

*SSA Andrzej Struzik*

w sprawie z powództwa "B(...)" Spółki Akcyjnej w D.  
przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Skarbu Państwa  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 24 maja 2005 r., kasacji strony  
powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 9 stycznia 2004 r., sygn. akt I ACa  
(...),

**oddala kasację.**

#### Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 9 stycznia 2004 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki - „B(...)” Spółki Akcyjnej w D. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 27 czerwca 2003 r. Tym ostatnim wyrokiem zostało oddalone powództwo powodowej Spółki przeciwko Przedsiębiorstwu Eksploatacji „B(...)” w likwidacji w D.

Powódka domagała się kwoty 99.610,56 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z budynku stacji T(...). Budynek stanowi własność powódki.

Sąd Okręgowy ustalił, że obie strony powstały w wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego - „B.(...)” w D.. Podział nastąpił w 1993 r. i od tego czasu pozwane Przedsiębiorstwo korzystało z budynku stacji T.(...). W wyniku podziału budynek stał się własnością powódki, natomiast znajdujące się w nim urządzenia rozdzielcze przyznano stronie pozwanej, która z niego korzystała. Dopiero w 2001 r. powódka zażądała wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z budynku.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy zważył, że pomiędzy stronami nawiązana została, w drodze dorozumianych oświadczeń woli, umowa użyczenia (art. 710 k.c.). Brak zatem podstaw do domagania się wynagrodzenia za korzystanie z budynku. Ponadto Sąd zauważył, że za okres od 1 lipca 1998 r. do 27 maja 1999 r. ewentualne roszczenie powódki uległoby przedawnieniu.

Oddalając apelację powódki Sąd Apelacyjny podzielił i uznał za swoje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, jednak dokonał innej oceny prawnej stanu faktycznego. Uznał, że strony nie nawiązały umowy użyczenia i nie łączył ich żaden stosunek zobowiązaniowy. Podstawy prawnej żądania powódki należy upatrywać w art. 224 i 225 k.c. W takim razie, jeżeli właściciel poszukuje ochrony swojego prawa, powinien wykazać złą wiarę posiadacza, co pozwoliłoby zastosować art. 225 k.c. Ponadto powódka nie wykazała wysokości należnego jej wynagrodzenia, a pozwany kwestionował także wysokość dochodzonej kwoty. Gdyby zaś nawet odwołać się do art. 405 k.c., to także przy tej podstawie prawnej na powódce ciążyłby obowiązek wykazania rozmiarów zubożenia (wzbogacenia po stronie pozwanego).

Kasacja powódki oparta została na obu podstawach. Wskazuje się w niej naruszenie art. 224 § 1 i art. 225 w związku z art. 224 § 2 k.c. oraz naruszenie art. 328 § 2 i art. 227 k.p.c. w związku z art. 6 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie zawiera usprawiedliwionych podstaw. Odnosząc się do podstawy naruszenia przepisów postępowania należy zauważyć, że oparte są one na nieporozumieniu. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 oraz art. 227 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. uzasadniony został w sposób następujący: „...jakoby jedną z przyczyn dla których roszczenie objęte pozwem nie zasługiwało na uwzględnienie było nieudowodnienie wysokości żądanego wynagrodzenia za korzystanie z obiektu, a tym samym - niewykonanie przez stronę powodową obowiązku dowodowego, jaki na niej spoczywał, podczas gdy przyjęta przez Sąd ocena prawnomaterialna, przesądzająca o bezzasadności powództwa co do zasady, czyniła kwestię wysokości roszczenia

okolicznością *in concreto* nieistotną dla rozstrzygnięcia sprawy, a tym samym - nie podlegająca udowodnieniu".

Tak sformułowane uzasadnienie zarzutu można uznać za trafne jedynie o tyle, że Sąd Apelacyjny uznając roszczenie powódki za niezasadne, mógł pominąć rozważania odnoszące się do wysokości żądanej kwoty, gdyż rzeczywiście kwestia ta pozostawała bez znaczenia. Jednak przywiązywanie do tego fragmentu uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia takiej wagi prawnej, jak czyni to powódka, jest oczywiście niezasadne.

Nietrafne są także rozważania mające wykazać naruszenie art. 224 i 225 k.c. Uzasadnienie tych zarzutów opiera się analizie pojęcia dobrej wiary oraz polemice z wyrażonym przez Sąd Apelacyjny poglądem, że pozwanej nie można przypisać złej wiary. Rozważania te nasuwają następujące uwagi:

Po pierwsze, rozważania dotyczące pojmowania dobrej wiary i orzecznictwo, do którego nawiązuje skarżąca, odnosi się do posiadacza samoistnego i dobrej wiary w zakresie przysługiwania prawa własności. Tymczasem w rozważanym stanie faktycznym strona pozwana nie jest posiadaczem samoistnym w odniesieniu do budynku, w którym znajduje się stacja T.(...). W wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego „B.(...)” powódka nabyła prawo własności budynku, a strona pozwana własność znajdujących się w nim urządzeń. Posiadanie budynku przez pozwane Przedsiębiorstwo można zatem oceniać jedynie w kategoriach posiadania zależnego. Przypomnieć warto, że zgodnie z art. 336 k.c. posiadaczem zależnym jest ten, kto faktycznie włada rzeczą jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą. Władanie budynkiem przez stronę pozwaną mieści się w tej kategorii. Oczywiście posiadacz zależny może także wykonywać władztwo nad cudzą rzeczą w dobrej lub w złej wierze. Jednak rozważania zawarte w kasacji, mające wykazać, że pozwane Przedsiębiorstwo miało świadomość nieprzysługiwania mu prawa własności i w związku z tym nie można przypisać mu dobrej wiary, są całkowicie chybione z uwagi na zależny, a nie samoistny charakter tego posiadania.

Po drugie, skarżąca pomija istniejące w polskim prawie cywilnym domniemanie dobrej wiary. Zgodnie z art. 7 k.c. jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary. Domniemanie to jest domniemaniem wzruszalnym, ale ciężar jego obalenia spoczywa, zgodnie z regułą zawartą w art. 6 k.c., na podmiocie, który z faktu przypisania innemu podmiotowi złej wiary, wywodzi skutki prawne. Rzeczą powódki było zatem wykazanie, że pozwane Przedsiębiorstwo

wykonując zależne posiadanie budynku, w którym znajduje się stacja T.(...) (będąca jego własnością), działało w złej wierze. Niewykazanie tej okoliczności oznacza, że na korzyść pozwanego działa domniemanie z art.7 k.c. i, co za tym idzie, z uwagi na treść art. 224 § 1 w związku z art. 230 k.c., powódce nie należy się wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy stanowiącej jej własność.

Z tych względów Sąd Najwyższy oddalił kasację jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw, kierując się treścią art. 393<sup>12</sup> k.p.c. mającym w sprawie zastosowanie (por. art.3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz. U. 2005 r. Nr 13, poz. 98).